

Sygn. akt I C 654/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Korfanty

Protokolant: Sandra Wyżgoł

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2017 r. w Gliwicach

sprawy z **powództwa J. M.**

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 9.008,73 zł (dziewięć tysięcy osiem złotych siedemdziesiąt trzy grosze) z każdorazowymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03.09.2013 r. oraz kwotę 3.568,00 zł (trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 359,30 zł (trzysta pięćdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści groszy) tytułem nieuiszczonej części wynagrodzenia biegłego.

SSR Grzegorz Korfanty

Sygn. akt I C 654/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2016 roku powód J. M., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 9 008,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu roszczenia wskazał, że w dniu 22 maja 2013 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem mechanicznym ubezpieczonym w zakresie OC pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód zgłosił szkodę, w wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał wyliczenia szkody i wypłacił na rzecz powoda kwotę 5 858,33 zł. Powód nie zgadzając się z wysokością wyliczonego odszkodowania, przedłożył pozwanemu kosztorys sporządzony przez niezależnego rzeczoznawcę, zgodnie z którym szacunkowy koszt naprawy pojazdu określony został na kwotę 14 176,45 zł netto. Dodatkowo powód według przedłożonej faktury VAT domagał się od pozwanego zwrotu poniesionych kosztów wydania opinii przez niezależnego rzeczoznawcę w kwocie 690,60 zł netto. Przed wytoczeniem powództwa powód zwrócił się do pozwanego w wnioskiem o polubowne załatwienie sprawy. Wezwanie okazało się bezskuteczne. Powód podniósł, że dochodzi od pozwanego zapłaty odszkodowania z tytułu czynu niedozwolonego jakiego dopuścił się sprawca zdarzenia z dnia 22 maja 2013 roku, a wobec tego powoda i pozwanego nie łączy żadna umowa, która mogłaby stanowić podstawę do rozliczenia szkody i ustalenia należnego odszkodowania z zastosowaniem amortyzacji na części w wysokości 55%, co mam miejsce w niniejszej sprawie, czy też stosowanie części zamiennych tzw. zamienników P.J. W

kosztorysie naprawy przedstawionym przez pozwanego przyjęto stawki RBG na poziomie 60 zł netto, które znacznie odbiegają od stosowanych w zakładach naprawczych. W świetle powyższego niniejsze powództwo stało się konieczne.

Pismem procesowym z dnia 4 lipca 2016 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wyliczonych według norm, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany nie zakwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu powstałe szkody oraz przyznał, że po zakończeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powoda kwotę 5 858,32 zł. Pozwany wskazał, że przy dokonywaniu wyceny zastosował stawkę za roboczogodzinę w rozmiarze 60 zł, ceny części oryginalnych pomniejszone zostały o 55 % z tytułu amortyzacji pojazdu, a także ceny części PJ (błotnika). Zastosowanie obniżenia ceny części oryginalnych o współczynniku amortyzacji było uzasadnione faktem, że pojazd uszkodzowany w dacie kolizji 7 lat. Pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie netto, bowiem uszkodzony pojazd jest używany do prowadzenia działalności gospodarczej – co zostało potwierdzone w zgłoszeniu szkody, gdzie wskazano, że służy on do zarobkowego przewozu osób. Pozwany podał, że odmówił wypłaty w większym rozmiarze bowiem uszkodzowany nie przedstawił dowodów poniesienia kosztów naprawy. Nadto pozwany podniósł, że nie zgadza się z wyliczeniami zawartymi w załączonej do pozwu kalkulacji prywatnej, kwestionując ją jako nieobiektywny dowód. Zarzucił, iż kalkulacja powoda przyjęła pełną cenę części oryginalnych, co jest równoznaczne z nieuzasadnionym wzbogaceniem powoda. Przedstawiona przez powoda wycena przyjmuje zawyżony koszt z tytułu robocizny blacharskiej i uwzględnia kwotę brutto kosztu naprawy. Pozwany zakwestionował również roszczenie o zasądzenie odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie odszkodowania, podnosząc, że kwota odszkodowania została wypłacona w 2013 roku, jednakże dopiero w roku 2015 w odwołaniu od wyceny uszkodzowany zgłosił żądanie dopłaty odszkodowania powołując się na prywatną opinię. Oznacza to, że dopiero ewentualnie od dnia 24 marca 2015 roku można liczyć odsetki od kwot dochodzonych pozwem.

W toku sprawy strony podtrzymały swoje pierwotne stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 maja 2013 roku pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący przedmiot własności J. M., brał udział w kolizji drogowej spowodowanej przez innego uczestnika ruchu, ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Poszkodowany zgłosił szkodę w pojeździe ubezpieczycielowi sprawcy szkody, a ten w wyniku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, wypłacił na jego rzecz odszkodowanie z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu w kwocie 5 858,33 zł.

/dowód: okoliczność bezsporna, nadto akta szkody płyta CD k. 63/

Poszkodowany nie godząc się z przyznaną kwotą odszkodowania, zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Z treści sporządzonej na jego zlecenie kalkulacji wynikało, że koszty naprawy pojazdu wynosiły 14 176,45 zł netto. Tytułem sporządzonej kalkulacji J. M. zapłacił kwotę 690,60 zł netto.

/dowód: prywatna kalkulacja naprawy k. 11-26, faktura VAT k. 27/

Pismem z dnia 19 marca 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą, a rzeczywistym kosztem naprawy pojazdu, a to w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania.

/dowód: wezwanie do zapłaty k. 28-31/

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu części nowych oraz średnich stawek za roboczogodzinę, stosowaną w zakładach naprawczych, określonych na miesiąc maj 2013 roku wynosi 16 454,47 zł. Naprawa pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych i części z oznaczeniem Q

jest ekonomicznie uzasadniona i nie zwiększy wartości pojazdu, a jedynie umożliwi przywrócenie go do stanu sprzed szkody.

/dowód: pisemna opinia biegłego k. 73-90/

Z uwagi na kwestionowaną wysokość uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu J. M. i prawidłowość wyliczenia wysokości szkody w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda, Sąd – zgodnie z wnioskiem stron – dopuścił dowód z opinii biegłego. Treść tej opinii, w ocenie Sądu, była rzetelna i fachowa, w sposób kompleksowy wyjaśniła przedstawione biegłemu pytania i nie budziła wątpliwości co do ich zgodności z wiedzą i doświadczeniem biegłego. Strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowały opinii.

Ustalenia faktyczne Sąd oparł w głównej mierze na okolicznościach bezspornych, a nadto na opinii biegłego M. B., która w ocenie Sądu była pełna stanowcza, logiczna i spójna, jak również sporządzona w sposób profesjonalny przez biegłego posiadającego stosowną wiedzę fachową.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej nie była przez nią kwestionowana, stąd też w niniejszych rozważaniach należy zauważyć jedynie, iż jej podstawą faktyczną było zaistnienie kolizji drogowej, w czasie której uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący przedmiot własności powoda, a sprawca której w dniu jej spowodowania był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Przepis art. 822 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 2 tego przepisu, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu o § 4 powołanego artykułu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Pozwana, jako ubezpieczyciel sprawcy kolizji od odpowiedzialności cywilnej, ponosi odpowiedzialność za zaistniałą szkodę na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. z 2003 r., Nr 124 poz. 1152 ze zm.). Natomiast odpowiedzialność posiadacza pojazdu w niniejszej sprawie oparta jest o art. 436 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Między stronami poza sporem pozostawało, że spełnione zostały wszystkie ustawowe przesłanki wynikające z tych unormowań.

Kwestię sporną w niniejszej sprawie stanowiła wysokość należnego powodowi odszkodowania, tj. kwota jaką zakład ubezpieczeń winien wypłacić likwidując poniesioną przez poszkodowanego w kolizji szkodę.

Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń co do zasady jest identyczny jak zakres odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego, który spowodował szkodę. Zgodnie z treścią przepisu art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1), a w tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Przy tym świadczenie ubezpieczyciela ma umożliwić poszkodowanemu przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego (tj. naprawienie pojazdu). Odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać szkodzie. Nie może być ono niższe niż realny, rynkowy koszt niezbędnej naprawy, gdyż wtedy uszczerbek w majątku poszkodowanego nie zostanie w pełni skompensowany. Powołany art. 363 k.c. wprost wskazuje na uprawnienie poszkodowanego (i

obowiązek podmiotu odpowiedzialnego za zdarzenie) przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia lub żądania kwoty w wysokości odpowiadającej kosztom tego przywrócenia.

Ustalając wysokość odszkodowania, w tym w przypadku szkody komunikacyjnej, należy mieć na uwadze, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, czy w ogóle zamierza ją naprawiać, a także z zaangażowaniem jakich środków pieniężnych ewentualną naprawę dotychczas przeprowadził. Świadczenie zakładu ubezpieczeń ma bowiem dać poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu – zaś suwerenną decyzją poszkodowanego jest, czy z tej możliwości skorzysta, a jeśli tak – to jaki standard naprawy wybierze i czy będzie to naprawa częściowa, czy całkowita. Jednocześnie, zakład (towarzystwo) ubezpieczeń odpowiada tylko w granicach normalnych następstw zdarzenia; oznacza to w szczególności, że odszkodowanie obejmuje tylko te koszty naprawy, które mieszczą się w zwykłych, ekonomicznie uzasadnionych, stosowanych na lokalnym rynku cenach tego rodzaju usług. Przy tym, poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać takiego sposobu naprawy, który będzie najtańszy (tj. najkorzystniejszy dla sprawcy i ubezpieczyciela), lecz może skorzystać z każdej z dostępnych na rynku możliwości naprawy pojazdu, pod tym jedynie warunkiem, że zakres i standard naprawy uzasadniony jest ekonomicznie, a koszt naprawy nie będzie przekraczał normalnej wartości napraw o takim zakresie i standardzie. Stąd też, nie jest objęty odszkodowaniem koszt naprawy nieuzasadnionej ekonomicznie, podnoszącej standard pojazdu w stosunku do stanu sprzed wypadku albo o koszcie w sposób nieuzasadniony znacznie przewyższającym wartość porównywalnej naprawy w pozostałych warsztatach i autoryzowanych serwisach.

Należy przy tym zauważyć, że przedsiębiorcy oferujący usługi w zakresie napraw pojazdów stosować mogą różne ceny tych usług – stąd też koszt tej samej naprawy może być różny nawet w obrębie lokalnego rynku. To samo zastrzeżenie odnosi się do części zamiennych. Pojawia się zatem problem tego, do jakiej wysokości koszt naprawy objęty będzie odszkodowaniem.

Zagadnienie to dokładnie przeanalizował Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 Sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, (III CZP 80/11, publ. w Monitorze Prawniczym 2012/9/450), wskazując, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Z kolei w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (III CZP 32/03, publ. w OSNC 2004/4/51), Sąd Najwyższy stwierdził, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu (w tym koszty usługi naprawy), ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Obie cytowane wyżej tezy orzeczeń Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy rozpoznający niniejsza sprawę w pełni podziela i przyjmuje jak swoje.

Ustalając wysokość odszkodowania należnego powodowi w rozpoznawanej sprawie, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego M. B., uznając ją za w pełni przydatną i miarodajną przy czynieniu ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy pojazdu powoda. Za taką oceną opinii przemawiała zdaniem Sądu jej rzetelność oraz logiczne uzasadnienie zawartych w opinii wniosków. Biegły przeprowadził wycenę naprawy za pomocą programu Audatex, uwzględniając obok kosztów części, także koszty pracy. Biegły wskazał, że kwalifikacja uszkodzeń w kalkulacji strony powodowej i pozwanej jest taka sama za wyjątkiem przyjęcia w kalkulacji strony powodowej wymiany progu prawego a słupka środkowego do naprawy podczas kiedy strona pozwana przyjęła łącznie próg ze słupkiem do wymiany. Opierając się o zdjęcia w aktach sprawy biegły przyjął kwalifikację według strony powodowej. Nadto podał, że kwalifikacja strony powodowej obejmuje również uzupełnienie reklamy, które biegły także uwzględnił w kalkulacji. Biegły przyjął za roboczogodzinę mechaniczną i lakierniczą stawkę w kwocie 80 zł, które były adekwatne do poziomu średnich cen za roboczogodzinę stosowaną w zakładach naprawczych na terenie (...) w 2013 roku. Kwota należnego powodowi odszkodowania uwzględnia koszty naprawy uszkodzeń pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych i części z oznaczeniem Q, a to z uwagi na fakt, iż zastosowanie do naprawy pojazdu oryginalnych części zamiennych i części z oznaczeniem Q jest ekonomicznie uzasadnione, technicznie prawidłowe i nie spowoduje obniżenia walorów

technicznych pojazdu. Nie spowoduje również wzrostu wartości pojazdu. Natomiast tańsze zamienniki oznaczone symbolami P, PJ, PZ, PT lub Z są tylko jakością porównywalne do jakości części oryginalnych, a ich zastosowanie nie przywraca prawidłowego stanu technicznego pojazdu i może wpłynąć na obniżenie wartości. Koszt uzasadnionej naprawy pojazdu uszkodzonego został oszacowany przez biegłego na kwotę 16 454,47 zł brutto.

Mając na uwadze powyższe Sąd – na podstawie opinii biegłego – przyjął kwotę 16 454,47 zł brutto jako uzasadniony koszt naprawy pojazdu uszkodzonego w związku ze zdarzeniem z dnia 22 maja 2013 roku.

Między stronami bezsporne było, że na etapie przedsądowym pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 5 858,33 zł. Mając na uwadze, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu uszkodzonego wynosił 16 454,47 zł brutto. Zasądzeniu na jego rzecz podlegała cała kwota główna dochodzona przez powoda w niniejszej sprawie tj. kwota 8 318,13 zł, która mieści się w różnicy między wcześniej wymienionymi kwotami.

Do powyższej kwoty doliczyć należało kwotę 690,60 zł, jaką poszkodowany poniósł w związku z wykonaniem prywatnej ekspertyzy, mającej na celu ustalenie wysokości żądania określonego w pozwie. Postępowanie niniejsze wykazało bowiem, iż pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości niższej niż kwota, którą winien rzeczywiście uzyskać, to jest, iż złożenie pozwu w tej sprawie było uzasadnione. Jako że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku wydaną w sprawie o sygn. akt III CZP 24/04, opublikowaną w OSNC 2005/7-8/117, odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, w niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że sporządzenie przedmiotowej ekspertyzy było uzasadnione, a więc koszty jej sporządzenia winny być również przez pozwaną poniesione.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przepisów art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 9 008,73 zł (8 318,13zł +690,60 zł).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. biorąc pod uwagę treść żądania pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015. 1804.). Powód wygrał i stąd pozwany winien zwrócić koszty postępowania w kwocie 3 568 zł w tym kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych - kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie do rozliczenia niepokrytych kosztów sądowych odpowiednie zastosowanie miał przepis art. 98 k.p.c., w konsekwencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 359,30 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Grzegorz Korfanty